

# BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

## Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)  
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—  
5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.  
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

## Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4 aj —  
20 hroŭ. — za redok drobnaha druku ū adnej pałoscy.

## Naša chwaroba i leki ad jaje.

Usiudy ū našych siańnia wioskach pačuješ adno: „kiepskija časy nastali“, „tak jašče nikoli nia było“ i šmat, šmat narakańniaŭ, bo nastupiła wialikaje abiadnieńnie wioski. Tłumaćcie sabie ludzi hetu biadu rozna. Adny pawajenny mi złybiadzi, druhija nieurađajem, inšyja palityčnymi abstawinami i h. p. Usie čakajuć jakości pieramieny, čakajuć niekaha, chto prydzie i adrazu naładzić dabrabyt. U čym heta pieramiena pawinna nastupić i jak toj, chto мае naładzić dabrabyt, pawinien wyhladać, nihto sabie nie ūjaŭlaje. Tymčasam minajućy ūsio inšaje, heta jość pradusim chwaroba našaha narodu. My chwarejem, naša chwaroba niebiašpiečnaja. Nam treba paznać swaju chwarobu i znajści sposab jaje lačeńnia.

Jak koźnaja chwaroba, tak i našaje abiadnieńnie wioski majuć swaje pryčyny. Hałoŭnaja pryčyna našaj złybiadzi—heta naša zaniapaśće pad koźnym pohladam. My baimsia ūsialakich nowaściaŭ, my sastereli ū našych pohladach. Niačaj nas niawiedama jak pierakonywaje nowaja sapraŭdy pastupowaja reč, my jaje biazkrytyčna adkidajem i roznyimi sposabami ad jaje baronimsia kažućy: „nie rabiŭ hetaha moj dzieď, nia budu rabić i ja“. I hetakim sposabam astajecca ūsio pa staromu, a żyćcio tymčasam idzie ūsio ūpierad, bo мае svoj zakon, a my što raz to astajomsia ūsio dalej i dalej ad żyćcia. Naš sielanin nia choča nijak uciamić, što ūžo nia tyja časy i nia tyja abstawiny, jakija byli za časou jaho dzieďa.

Dzieď jašče mieŭ poŭwałoku ziamli, a to j celuju wałoku i jon moh siak-tak prażyć takim sposabam, jaki panuje da siul u našych wioskach. Ciapier-ža redka dzie ū wioskach spatkaješ paŭwałočnych haspadarak, najbołš to pa 3 abo 4 dziesiaciny. Druhaja pryčyna našaj złybiadzi jość taja, što j taho małoha achłapka ziamli nia ūmiejem wykarystać. Čamu narody zachodnich krajoŭ Eŭropy na takoj-ža ziamli majuć lepšy urađaj i lepš mnoha żywuć ad nas. Bo jany mocna ab sabie dbajuć i ūmiejuć koźnuju dobruju nowaść, koźny postup pryspaso bić da swajho warštatu pracy.

Jany abrablajuć ziamlu nowymi sposabami, ūzywajuć štučnyja hnai, ūzywajuć rolnych mašin. A kali nia mohuć mieć hetych mašin koźny pa asobku, to nabywajuć ich arhanizacyjami i tak z ich karystajuć. Toje, što ū nas treba rabić tydzień rukami, im zrobić mašyna za dzień i lepš. Siejuć nasieńniem tolki dobrym, umieła hadujuć dobruju żywiolu, raźwiwajuć svoj promysł i samastojna handlujuć. My-ž u miejem tolki kryŭdzicca na swaju biadu, a za dzieła bracca nam nia choćacca. My baimsia ūsiaho—i taho, čaho nia treba bajacca. I tak zżywajemsia z biadoj, a jana tymčasam robić swajo. Robić z nas niawolnikaŭ da ničoha niazdatnych.

Chto choć krychu nad hetym zastanowicca, napeŭna prakanajecca, što dalej tak być nie pawinna, što musim sami cierać šlach da lepšaj budućyni swajho narodu i pryhataŭlać małodšaje, spadkabiernickaje pa nas, pakaleńnie, wiaści żyćcio Bielaruskaha narodu pa namiečanym šlachu żyćcia, a nia śmierci. My ciapier staim nad propaściam. Para apomnicca!

Dyk što-ž rabić? Pradusim treba rabić toje, što možam zrabić. Treba nam bołš čytać swaje hazety, knižki na temy haspadarskija, arhanizawać swaje hurtki kulturna-praświetna-haspadarskija, prykładam, „Bielaruskij Instytut Haspadarki i Kultury“, arhanizawać kooperatywy, kasy, biblioteki, čytalni, ładzić kursy, arhanizawać małačarni i inš.

Swaje arhanizacyi uzhadujuć nam swabodnuju dušu, wyrwuć jaje z putaŭ duchowaj niawoli. Majućy swabodnuju dušu, my patrapim pawiaści swaje haspadarskija arhanizacyi tak, što jany daduć nam pracu i mahčymaść dajści da lepšaj budućyni Praz swaje arhanizacyi my nawučymsia, jak lepš abrablać ziamlu, hadawać skacinu i jak i dzie lepš pradać svoj tawar, jak i dzie lepš kupić patrebn sabie tawar. Hetaj i tolki hetaj darohaj my zdabudziem wiedu i kapitał, a hetym samym wyzwalsia z sučasnej biady i zabiášpiečym dalejšy ščaśliwy roskwit našaj bielaruskaj kultury i nacyjanalnaści.

J. P.

## Zamiest knihapisi.

### Dobry pačatak.

Hadoŭ čatiry-piać tamu nazad u miesiacach wieraśni i kastryčniku nia było badaj ranicy, kab na imhlistaj pražskaj wulicy nie źjawiŭsia niejki nowy bielaruskij „achwotnik sławianskaje filolohii“. Praha zdawałasia stanowicca sławianskaj, a tym samym i bielaruskaj Mekkej. „Sławianskaja-ž filolohija“—pradmetam dzieła pryjmańnia pakłonaŭ ad swaich wiernikaŭ. Chto nie źjawiŭsia, „na sławianskaju filolohiju“ Byŭ čas, kali zdawałasia, što „filolohi“ zaplawiać i Bielarus. Na ščaście, a mo' i na niaščaście, tak nia stałasia, bo nia ūsie achwotniki\*) filolohii astalisia jej da kanca wiernymi.

Adnym z niawiernych filolohaŭ jość i Mikoła Ijašewič, ciapier kandydat, a pakul radki hetyje dojduć da čytača, dyk ūžo i dochtar filozofii českaŭ uniwersytetu ū Prazie. M. I. jość adzinyim pakul-što z pražskich Bielarusaŭ, jaki paświaciŭ siły swaje nawukowym dośledam geografičnym naahu, a geografii Bielarusi asabliwa. Udziačnaja rola i sympatyčnaja. Na kolki ščaśliwym byŭ padbor studyjaŭ M. I. ča, u małoj čaści ūžo zdradźajuć čatiry sšytki „Zbornika čechasławackaha geografičnaha tawarystwa“ (kwartalnik „Zbornik československe společnosti zemepisne“, Swazek XXXIV, Sešit 1—4, Ročnik 1928). Znachodzi mo bo tut dawoli cikawy informacyina-propahacyjny narys z pad piara nazwanaha Mikoly Ijašewiča pad nazowaj „Kulturna-geografičny charakter Bielarusi“. Nawukowuju wartaść hetaje rasprawy moža absudzić tolki asoba z temaj hłybiej abaznanaja. Tut-ža tolki dzieła ahulnaj arjentacyi pazwolena čaj budzie zaznaćć niżejpadanaje.

Celaja rasprawa zajmae 11 bačyn farmatu 80 i mieścicca pobać pracau najlepšych českich geografaŭ, jak prafesary uniwersytetu V. Dvorsky, V. D-edina, I. Kral, Dr. Nikolau i h. d. Nasampierš padajecca tut statystyka bielaruskaha školnictwa sučasnaha ū paraŭnańni z stanam hramatnaści pierad wajnoj na Bielarusi i ū inšych krajoch Eŭropy. Dalej pierachodzić da asabliwaściaŭ bielaruskich u mowie, narodnym mastactwie, zwyčajach i h. d., u paraŭnańni z tymi-ž asabliwaściami našych susiedziaŭ: Wialikarusaŭ, Palakoŭ, Ličwinoŭ i h. d. Wypiska z Kirkara: „Bielarusk—kraj mohi i h. d. (III-IV-22)“ hawora tut hramowaj mowaj.

Dalej idzie historyčny ahlad mižnarodnych šlachou, wiadućych praz Bielarus i ichnaje dla Bielarusi značeńnie.

Za hetym śleduje apisańnie bielaruskich sialibaŭ wiaskowych (chata), ich unutrańnaha ładu, nacyjanalnaje wopratki, mučynskaje i žanočaje, sposabu haspadarki (ziemlarobstwa), handlu, šlachau wodnych i suchaziemnych.

Jašče dalej idzie apisańnie duchowaje kultury Bielarusaŭ, ichnaha żyćcia siamiejnaha, relihijnaha, narodnaj sławiesnaści.

Končycca ahlad hety wypiskaj z wiadomaha daśledčyka ūzajemaadnosinaŭ sławianskich Adolfa Černy'ha. Wypisku hetu, dzieła nadzwyčajnaj

\*) Pamit imi i niżej padpisany.

wartaści jejnaj, pazwolu sabie padać tut dasłoŭna.

„Hety ruch (bielaruskij) nia мае charakteru samaha tolki ruchu nacyjanalnaha ū kirunku jazykowym i literaturnym—jon jość i rucham šyroka praświetnym, dy socyjalnym... Niama ū im naŭnaha romantyzmu, uplywajučaha, praŭda, na pačućcio, ale adalajučahasia ad čwiordaści sučasnaści,—heta jość ruch naskrož realny, znajućy swaje mety, świadomy, demokratyčny, pastupowy, pierakanany, što narod bielaruskij tady prebudzicca i zažadaje swaich prawou, kali budzie padniaty da ūświadamleńnia swaich prawou ludzkich, kali zdabudzie aświetu, dy ūzmacujecca haspadarča,—koratka: heta jość ruch XX-ha stahodździa, ruch pary, katoraja мае romantyzm za saboj, dy pierazyła ūžo i pozytywizm i socyjalizm“.

Hetak praročyć Bielarusam čalawiek takoj duchowaj siły, jak Adolf Černy (Čech). Nia straśna paśla heta być Bielarusam.

Dadatkam da hetaha jość padany śpisak ūżytaj literatury, dy korotkaje francuskae resume — źmiest celaje rasprawy.

Kaniec. Składajućy sšytok мае čalawiek uraźańnie, što nowaja trywałkaja cahlina pad bielaruskaju budowu palożana. A kolki i jakich jašče cahlin, asabliwa zahranicy dastupnych (mowaj), treba jšče palażyć?!

Ščyra witajućy śmieły pačyn maładoha našaha pracauńnika, nielha srymacca i ad niekatorych uwahaŭ krytyčnych, jakija pryšli ū dumku pry adnarazowym pračytańni nazwanaje rasprawy.

Reč celaja pisana pačesku. I nia wiedama kamu, — aŭtaru, ci karektaru,—treba kłaści ū winu nie najščaśliwiejšuju pieramohu nad trudnaściami napisać pa česku bielaruskija geografičnyja i etnogr. nazowy: Pružanščina (pačesku, „Pružansko“), Slonimščina (Slonimsko). Kaliž думаć, što aŭtar tut chacieŭ zachawać sposab pisańnia i wyhawarawańnia bielaruskij, to čamu na inšym miejscy piša „garsetik“ zamiest „garsecik“, „hostinec“ zamiest „haščiniec“ i h. d.?

Słowy „cirkew“ i „kostel“ u českaŭ mowie treba ścisła raźličać: „cirkew“—heta paniaćcie praŭnaj ustanowy (arhanizacyi), a „kostel“ heta jość tolki samy pradmet peŭnaj budowy. Pačesku kažacca „kostel“ i na kaścioł (katalicki, abo ewangelicki) i na carkwu i nawat na synagogu, dy miačeć; tolki da apośnich dwuch jšče dadasca prymietnik „židowsky“, „moslinisky“ i h. d. Usio „kostel“.

„Suchaziemny“ pačesku budzie taksama „suchozemni“, a nia „zemsky“.

Na kałaŭrocie i wieracianie nia tkuć nihdzie. Na Bielarusi taksama nie (I-II-23).

Kab siahońnia jšče niehdzie żyli ū siem'jach pa 20-30 čalawiek,—ciažka niejak pawierć (III-IV-87).

Pry kancy aŭtar niaznačna troški abciorsia kala relihii Bielarusaŭ, nazwaŭšy ichnaje chryścijanstwa... pahaniskim (dasłoŭna!). Heta tabaka ūžo troški za silnaja. Istnujuć-ža adpawiednyja formy i zwaroty dla wyražañnia ūsiakich ludzkich nastrojaŭ i pierakanańniaŭ. Naślisia-b jany i dla wyražañnia aŭtarawa spadzilańnia i wyznawańnia hrymučaha panteizmu... Ale staŭšahasia brać aŭtaru za



winu nielha. Śmieła bo skazać moż-  
na, što hałouny ūplyu tut mieła nia  
hetulki wola pakryćdzić tak ci hetak  
Instytucyju chryścijanstwa na Bielaru-  
si, kolki wuhławy jšče aŭtaraŭ sloh,  
jaki na budućniju treba i šlifawać  
i habławać. Treba hetaha tymbolś,  
kali aŭtar wystupaje na niwie miżna-  
rodnej, pradstaŭlajućy tam Bielarusau,  
dy choćacy, kab słowam jahonym pry-  
dawałasia wiera i cana sloŭ ścisłaje  
praŭdy.

Tojesamaje treba zaznaćyć i ab  
hrubawatych trocha epitetach (nafou-  
kanost, rychloubačnosť i h. d. —  
III-IV.86), jakimi aŭtar ščodra nadzia-  
laje susiedziaŭ Bielarusi. Liśnie i su-  
sim nie na miejscy pramowiŭ tut  
u M. I-čy zatojony polityk. A škoda,  
bo takija rečy ūwodziać niepatrebnu  
dyssonans, dy padrywajuć pawahu  
i wieru ū sur'joznaść celaj abhawa-  
rywanaj sprawy. Usiamu swajo miejsca!  
Dalšaj pracy Mik. Iljašewiča ū  
wybranych im kirunku pažadac treba  
na hetym-ža miejscy jak najbołšaha  
pašpiechu. Bielaruś čakaje... — Ad  
ščyraje dušy!..

A. Koŭzan.

## Z gazet.

### Wot haspadarka!

Pad takim zahałoukam polskaja  
gazeta „Piast” № 41 padaje artykuł  
nastupnaha źmiescu —

„U 1927 hodzie Niamieččyna za-  
kupiła z zahranicy 26 miljonaŭ  
kwintaŭ pšanicy. U tym prywozie  
polskaje ziemirolabstwa fihuruje z  
wielmi małej ličbaj 43 tysiać kwint.  
U tym-ža samym čaście Polšča zaku-  
piła z zahranicy kala 3 miljonaŭ  
kwint. pšanicy, z čaho paŭtara mil-  
jonaŭ dastawiła Niamieččyni, kato-  
raja pierapradala nam (Polščy —  
pryp. Red.) jak pasrednica (baryš-  
nik — pryp. Red.) časć taho, što  
sama kupiła, peŭnie-ž z zyskam dla  
siabie. Najlepij jość z žytam. U pry-  
wozie ū Niamieččyni, dasiahajućym  
da 8 miljonaŭ kwint., Polšča fihu-  
ruje z 80 tysiaćami, ci ū adnym  
procen-ie. U tym-ža samym čaście  
prywoz žyta ū Polšču dasiahnuŭ  
1.300 tysiać kwint., a ūčasćcie nia-  
mieckaje ū hetym—kala 400 tys.

lžnoŭ-ža zapłacił niamieckamu pa-  
siaredniku niepatrebnuju susim pra-  
wiziju za pasiarednictwa. U prywo-  
zie zahranicnaha jačmieniu ū Nia-  
mieččyni — 3 miljony kwint. —  
Polšča fihuruje z ličbaj 100 tys.  
kwint.

Na 3 miljony aŭsa, prywiezienaha  
ū Niamieččyni, prypadaje na awios  
z Polščy lež 44 tysiać. U tym-ža  
samym čaście prywoz aŭsa ū Polšču  
dasiahnuŭ blizka 500 tysiać kwint.,  
a ūčasćcie Niamieččyni ū tym pry-  
wozie — 86 tysiać.

Jak widać z hetych ličbaŭ, dyk  
nia Polšča zabiešpiačaje Niamieččyni  
zbožžam, a Niamieččyna Polšču.

### Jašče ab źmienienie konstytucyji.

U № 45 „B. K.” my źmiaščali wies-  
ki ab dumkach pasłou „adzinki” nad  
źmienienaj konstytucyji, ale tyja wiestki—  
jašče nia ūsio. Gazeta „Wyzwolenie”  
№ 42 robiacy pierahlad „bebechaŭ-  
skich” dumak ab źmienienie konstytucyji  
padaje, što wice-ministar Car zapra-  
panawaŭ takija woś pierahodnyja  
pastanowy:

„Art. 164. Pieršym Prezydentam  
Rečypaspalitaŭ na čas dziesiacilećcia  
jość Prawadyr Narodu pieršy Mar-  
šałak Piłsudski, abo asoba praz ja-  
ho paklikanaja.

Art. 165. Pieršy Sojm i Senat  
pawodle hetaj konstytucyji budzie  
sklikany na zwyčajnuju sesiju nie  
paźniej jak u kastyčniku 1930 h.

Art. 166. Da času sabrańnia  
(ukonstituowania się) pieršaha Soj-  
mu i Senatu pawodle henaj (nowaj)  
konstytucyji, Prezydent Rečypaspali-  
taj maje prawa wydawać raspara-  
džeńni z siłaj zakonu (ustawy)  
ŭwa ūsiej šyryni dźiaržaŭnaha ūsta-  
wadaŭstwa, z wyniatkam źmieny he-  
naj konstytucyji.”

Dyk woś, što choćac dać dla na-  
rodu pany pasły i senatary z B. B.—  
adzinki!

### Ab litoŭska-polskim spory za Wil- niu i Wilenščyni.

Hazeta „Życie Ludu” № 18 u  
staćci pad zahałoukam „Ślepa ulica”  
apisywajućy sprawy polska-litoŭskaha  
sporu miż inšym piša:

„Dyplomacyja litoŭskaja nia tre-  
buje addačy zaraz-ža Wilni i Wi-

lenščyni, adnak-ža stawić kateharyč-  
ny warunak, kab Palaki aficyjalna  
pryznali i na piśmie śćwierdzili spru-  
wu prynaležnaści Wilni i Wilenščyni  
ū hranicach maskoŭskaha dahaworu,  
jak sprawu spornuju...”

Susim słušna, bo tolki hetkim čy-  
nam da wyrašeńnia ūspomnienaj spru-  
wy dapuskajuca i Bielarusy, jakija  
ū spory Litwy z Polščaj pawinny z Lit-  
woj wystupić supolna, i k naturalnija  
sajuźniki. Sprawa-ž litoŭska-bielaruskich  
adnosinaŭ — heta reč susim asobna-  
ja i naležacyja tak-ža wyklučna da  
Litoŭcaŭ i Bielarusau.

### Abawiazki i zadačy.

Pad hetakim zahałoukam litoŭska-  
ja časopiś „Kelias” № 39, abhawary-  
wajućy cłažkija warunki nacyanalnaha  
žycia Litoŭcaŭ pad Polščaj, stawić  
dla litoŭskaha hramadźianstwa nastup-  
nyja zadačy:

1. Litoŭskija bački pawinny hadawać  
swaich dźlaciej u litoŭskim narod-  
nym kirunku, wučačy ich šanawać  
swaju mowu, swaju kulturu. 2. Litoŭ-  
skaja moładź pawinna pomnić, što  
najdaražejšym skarbam čalawieka  
jość jaho rodnaja mowa, dyk usi-  
udy treba hawaryć palitoŭsku: doma,  
u škole, u ludziach... Taja-ž moładź  
pawinna wypisywać i čytać litoŭski-  
ja knihi i piajać litoŭskija pieśni.  
3. Kožny Litwin, małady i stary, žan-  
čyna i mužčyna, pawinien naležać da  
litoŭskaj arhanizacyi, a kali takaj  
niama — dyk jaje treba załažyć.  
4. Nie pawinna być aniwodnaha li-  
toŭskaha domu biaz litoŭskaj časopi-  
si i 5. litoŭskija bački pawinny z  
usich sił staracca zakładać li-  
toŭskija školy i pasyłać u ich swa-  
ich dźlaciej...”

Hetyja słušnyja abawiazki i zada-  
čy, jakija litoŭskija hazeta stawić swaj-  
mu hramadźianstvu, i my Bielarusy  
pawinny ūziać pad uwahu i spaŭniać  
ich u swaim žyćci — u sensie biela-  
ruskim.

*Hramadźianie - Bielarusy! Pada-  
wajcie deklaracyi na rodnuju školu.*

*Wiedajcie, što swaja škola — heta  
najlepišy skarb dla narodu.*

## Z bielaruskaha žycia.

### Z BIEŁARUSI PAD POLŠČAJ.

**Sprawa bielaruskaj himnazii ū  
Wialeicy.** Delehacyja „Bačkaŭskaha  
Kamitetu” źwiarnułasja da Kuratoryi z  
prošbaj dazwolić adčynić bielaruskiju  
himnaziju ū Wialeicy na miesca zak-  
rytaj rasiejskaj. Jak padali polskija  
hazety, u Kuratoryi abiacali zadawo-  
lić žadańni delehacyi — tady, kali bu-  
duć padany ūsie adpawiednyja danyja  
ab utrymańni himnazii.

Nia choćac dać dla Bielarusau  
carkwy. Prawasłaŭnaja kansystorja  
pastanawiła nie dawać Bielarusam Piat-  
nickaj carkwy ū Wilni, pakul nia bu-  
dzie na heta zhody Arcybiskupa Te-  
odozija.

### Pasolski sprawazdačy mitynh.

U minulym miesiacy pasol A. Stepo-  
wič zładziŭ sprawazdačy mitynh u  
wioscy Parosłach kala Bielastoku.  
Choć žychary w. Parosłau na wyba-  
rach nia trymalisia palityčnaj ar'jen-  
tacyi kirunku niezaležnickaha, adnak  
adniašliśsia da mitynhu pasła Stepo-  
wiča wielmi prychilna.

**Uprawa Bielaruskaha Koopera-  
tyŭnaha Tawaryštwa „Pčala”** hetym  
pawiedamlaje, što dnja 22-ha kasty-  
čnika a hadz. 6-aj uwiečary ū pamiešk.  
Bielaruskaha Kooperatyŭnaha Banku,  
wul. Wilenskaja Nr. 8, adbudziecca  
nadzwyczajny ahulny schod siabroŭ  
T-wa „Pčala”, na jaki wietliwa prosić  
prybyć jak usich siabroŭ T-wa tak i  
usich zacikaŭlenych raźwićciom pčala-  
rstwa. (Uprawa).

**Studentski schod.** U subotu 20-ha  
h. m. a hadz. 6-aj uwiečary ū pamie-  
škaŭni Biel. St. Sajuzu, wul. św. Han-  
ny 2, adbudziecca ahulny hadawy schod  
siabroŭ Bielaruskaha Studenskaha Sa-  
juzu ū Wilni.

„Studentskaja Dumka”. Na dniah  
wyjdzie z druku Nr. 3 (10) studenskaj  
časopisi p. z. „Studentskaja Dumka”.

### Z RADAŁAJ BIEŁARUSI.

Nowaja haspadarčaja knižka:  
„Jak palepsyć sienažać” Dz. Praka-  
pienki—wydana dźiaržaŭnym wydawiec-  
twam u Miensku, 1928.

**Dźiaržaŭnyja wandroŭnyja te-  
atry dla nac. mienšcaŭ.** „Cab.  
Bel.” padaje, što ūłady arhanizujuć  
dwa wandroŭnyja teatry: polski i ży-

### Uladystaŭ Kazłouščyk.

## Ab fizyčnym wychawańni ū Bielarusau.

(Hladzi „Bieł. Krynicu” Nr. 45)

37. **Hrachy.** Wybirajecta hladkaje miesca  
i robicca ū ziamli stolki jamak, skolki jość ih-  
rajućych. Jamki robiacca ū rad. Kožny wybira-  
je sabie jamku i stanowicca kala jaje. Z kancou ra-  
du stanowiacca dźwie „matki”, katoryja zbližiu-  
šy nohi kačajuś miačyk, starajućysia — kab pa-  
paści miačykam u čyju-niebudź jamku. Kali mia-  
čyk ukocicca ū jamku, dyk pakul toj, čyja jam-  
ka, nahniececa padniać miačyk, usie reźbiahajucca  
jak najchutčej, bo, jak toj padnimie miačyk, usie  
pawinny zastawacca na miescy. Toj, čto tryma-  
je miačyk, kidaje jaho ū kaho-niebudź z stajačych  
bližej, a kali nie papadzie, dyk kładzie ū swaju  
jamku „hrech” — malefki kamianioł, a kali ūdas-  
ca papaści, dyk hrech kładzie toj, u kaho papaŭ  
miačykam. Kali ū adnaho z hulajućych nabiarecca  
try hrachi, takoha prysudžajuć „na rastrel” i wi-  
duć pastawić da ściany. Tady kožny moža ūderyć  
stajačaha la ściany miačykam try razy, kali ū jaho  
jamcy niama niwodnaha hrachu. Tyja-ž, u čyjej  
jamcy jość hrachi, b'juć stajačaha la ściany dwa, ci  
raz, značycca stolki razou, skolki ū ich nie chapaje  
hrachou da troch. Toj, što staić la ściany, nia mo-  
ža zychodzić z swajho miesca, a tolki moža adchi-  
lacca ū bok. Pašla ihra pačynajucca ad pačatku.

### Hulni i ihry z barykańniem.

Žmiesť hetych hulniaŭ wyjaŭlajucca pierawa-  
na ū baračbie za jakuju-niebudź reč, — u piera-  
clahiwańni, dužańni, našeńniu cłažaraŭ, abaronie ce-  
łaj hramady praz adnaho hulajučaha i h. p.

Hetyja hulni wyrabłajuć loŭkaś i siłu arha-  
nizmu. Tut himnastykujucca bołšaja častka musku-  
łau usiaho našaha cieła, a pieradusim muskuły noh,  
ruk, tuława. Adnosna praktyčnaj karyści, hetyja hul-  
ni i ihry pryhataŭlajuć i hrakoŭ da loŭkaje sama-  
abarony, dajućy hetym samym adwahu i peŭnaść  
u swaje siły. U kirunku wychawańna-moralnym

i hramadzkim tut jość bołš jak u inšych hulniach  
karyści

38. **Čort i matka.** Hulajućyja wybirajuć sabie  
„matku” i „čorta”. Dziela hetaha mierajecta na  
pałcy, abchopliwajućy jaje čarodna rukami. Čyja  
ruka prypadzie na wierchni kaniec pałki, toj jość  
matkaj, čyja na samym nizie pałki, toj — čortam.  
Usie, aprača matki i čorta, siadajuć adzin kala dru-  
hoha ū rad i kładuć na kaleni ruki, z rastulnymi  
daloniami. Čort adychodzić u bok i stanowicca plač-  
mi da hulajućych. Matka biare wuhol i abchodziačy  
rad siadziačych, kładzie kamu-niebudź jaho ū ruki.  
Tady ūsie chładajuć daloni, a matka kaža čortu:  
„čort, čort, stulaž na dźiwa, na salodkaje piwa!”

Čort padychodzić i pa wobliku hulajućych,  
abo pa ich rukach starajucca zhadać, u kaho jość  
wuhol. Kali nie zhadaje, matka adhanajaje čarta i  
pieradaje wuholok druhomu, abo i ū taho samaha  
pakinie. Kali-ž čort adhadaje, u kaho wuholok, dyk  
toj, u kaho byŭ wuholok, robicca „čarcianiom”  
i wychodzić z radu siadziačych. Pašla čort iznoŭ  
adychodzić, a matka razdaŭšy wuholok kliča jaho  
adhadac. Tak hulnia ciahniecca, a pakul čort nia  
wybiare sabie paławiny hulajućych. Tady biaruć  
pałku i dźieci matki chapajućyja za jaje z adnaho  
kanca, a čarcianiaty z druhoha kanca — i pieracia-  
hiwajucca. Kali pieraciahnie partyja matki, dyk usie  
hulajućyja buduć matčynymi dźiaćmi, u adwarot-  
nym wypadku stanuć usie čarcianiatami.

39. **Ščupak.** Ihrajućyja ličacca, kab wybrać  
„ščupaka” i „matku”. Ščupak adychodzić u bok,  
a ihrajućyja stanowiacca z-zadu matki i mocna try-  
majucca za jaje i adzin za druhoha. Ščupak kida-  
jućysia na ūsie baki, starajucca schapić samaha  
zadniaha z hulajućych. Hulajućyja doŭhim chwast-  
tom zabiahajućy za matku starajucca wykrućicca ad  
jaho. Hulnia pradaŭzajucca, pakul ščupak nie pa-  
łwić usich stajačych za matkaj.

40. **Karšun.** Hulajućyja wybirajuć „karšuna”  
i „matku”, pašla stanowiacca z-zadu matki ū rad,  
„u placionku”, mocna trymajučysia za matku  
i adzin za druhoha. Karšun siadaje na ziamli  
i ščepkaj kapaje jamku, a placionka chodzić nawo-  
kał jaho. Matka, jakaja jdzie na pieradzie „placion-  
ki”, kaža da karšuna: „karšun, karšun, što ty robiš?”  
„Jamačku kapaju”. — „Na što tabie jamačka?”  
„Kamienčykaŭ šukaju!” — „Na što tabie kamienčy-  
ki?” — „Ihołački wastryć!” — „Našto tabie iho-  
łački?” — „Miašočki šyć” — „Našto tabie miašo-  
ki?” — „Kamienčyki žbirać” — „Na što tabie ka-  
mienčyki?” — „Twaím dźietkam zubki wybiwać!” —  
„Za što, pa što?” — „Za toje, što jany maju bruč-  
ku, morkwu pajeli, kapustu pałamali, pataptali.” —  
„A ci zakładaŭ ty žaleznaj stupoj?” — „Zakładaŭ!” —  
„Tabie tre’ było zaharadzić!” — „Dy ja zahara-  
dziŭ!” — „A jakaja twaja zaharoda?”

Karšun padnimaje adnu nahu i z pad jaje ki-  
daje ūwierch pałačku kažućy: „wot jakaja maja za-  
haroda!” Matka taksama padnimaje nahu i z pad jaje  
kidaje kamień jašče wyšej karšuna i kaža: „A tabie  
tre’ było wot jak zaharadzić, katory-ž heta tabie  
narabiŭ?” — „Dy jany ūsie!”

— „Nu dyk ławi!” Karšun pačynaje ławić  
astatniaha ū placioncy. Placionka biehae to siudy,  
to tudy, a matka z razharnutymi rukami i z kry-  
kam: „akys! akys! — nie padpuskaje karšuna da  
kanca placionki. Schapić-ža nie apošniaha z pla-  
cionki karšunu nielha. U kancy ad wialikaje bieha-  
niny ū roznyja baki, placionka dzie-niebudź prar-  
wiecca i tady karšunu lohka ławić dźiaciej.

Ihra ciahniecca datul, pakul nia buduć ad matki  
adarwany ūsie dzieci.

U niekatarych miascoch pašla hetaha „hrejuc  
karšunu laźniu”: usie hulajućyja družna nianasuc šap-  
kami, abo čym inšym wialikuju kuču piasku, a mat-  
ka pasylaje tady dwoje dźiaciej klikać karšuna  
ū laźniu. Tyja kličuć: „karšun, chadzi ū laźniu!” —  
„Nie pajdu, niachaj staršyja pryduć!” Tady iduć  
dwoje druhich dźiaciej: „karšun, karšun, chadzi  
ū laźniu!” — A jakaja waša laźnia?” — „Džiera-  
wianaja!” — „Pašli won! Ja nie pajdu ū džiera-  
wianaju!”

Tady jdzie treciaja para i kaža, što ū ich laź-  
nia kamiennaja — i taksama prahanajajucca. U kan-  
cy čaćwiortaja para kaža, što ū ich laźnia zalataja.  
Tady karšun pačynaje pryčapacca da padłohi, da  
droŭ, da wady, miatły, pary, a pakul budzie ska-  
zana hetkaja formuła: „zalataja laźnia, siarebranaja  
padłoha, miednaja piečka, lohka para, kryničnaja  
wada, žaleznyja drowy, dubowaja miatla”. Karšun  
tady zdawoleny. Ale kaža, što nia pojdzie piechatoj,  
trebujucy — kab niasli jaho ū laźniu. Tady ūsie



doŭski, jakija buduć ab'jażdžać wioski i miastečki Radawaj Bielarusi. I heta niešta značyć!...

**Nowaja fabryka cehlaŭ.** Ulady Rad. Bielarusi namieruwajucca budawać nowuju fabryku cehlaŭ u Homieli.

**Niastača koniaj.** U sučasnaści ŭ Babrujsčynie naličywajucca 7 proc. biaskonnych haspadarak. Radawaja ŭlady namieruwajucca jašče ŭ budućym hodzie pamienšyć henuju niastaču koniaj, choć u 19-20 proc., zakupiŭši 2.200 koniaj.

**Sialanie nia kupiajuć ablihiacyjaŭ 2 hoj pazyki indystryjalizacyi.** U Homiejsčynie, jak padaje „Cas. Bel.“, u Brahinskim rajonie nie pradana aniwodnaj ablihiacyi.

**U Sahory — archiŭ.** U Wiciebsku jość wielmi piekny Uspieski Sabor. Heny Sabor pabudawany ŭ 17 stahodździ italskimi architektami i źjaŭlajecca nadzwyczajna ciekawym i cennym pomnikam pryhożaj architektury, ale ŭ hetych časach biazdušna ha mater'jalizmu spatkaŭ jaho sumny los: jon zakryty i ciapier ulady namieruwajucca pamiaścić u im archiŭ rewalucyjna peryjady Wiciebsčyny.

## Z Niezależnej Litwy.

**Chryścijanskaja demokracija i narodniki.**

**Koŭna, (PAT).** U astatnich časach što-raz to bolej pačynajuć raspaŭsiaŭdźwajucca pahaloski ab źmienach u partyi chryścijanskaj demokracji. U partyi hetaj pačynajuć brać pierawahu pohłady d-ra Bistrasa, byŭšaha premjera, — ab kaniečnica syjści z stanoŭiŭšaha opozycijnaha i zbliżeńnia da partyi taŭtiniŭkaŭ (narodnikaŭ).

**Uznaŭleńnie litoŭska-niamieckich handlowych dahaworaŭ.** Z Koŭna pawiedamlajuć, što hetymi dniami jžnoŭ pačnucca litoŭska-niamieckija handlowaja pierahawory. Pierahawory buduć adbywcca ŭ Berlinie. Na čaŭle litoŭskaj delehacyi buduć, litoŭski pradstaŭnik u Niamieččynie p. Sidzianskas.

**Jubilej litoŭskaha wuconaha.** Hetymi dniami ŭ Koŭnie abchodzili jubilej 25-ci hadowaj nawukowa-literaturnaj pracy praf. Michała Biržyški.

Prof. Biržyška budućy ŭ Wilni, skul wyhnany ŭ liku „33“ u 1922 h., wielmi pryjazna adzywaušsia ab Bielarusach i jość wielkim dla Bielarusach pryjacielem. Pry hetaj nahodzie Redakcyja „Bielaruskaj Krynicy“ šle paważanamu Jubilatu najlepšyja pažadanni.

## Z Polšcy.

**Polskaja zahraničnaja palityka** na IX sesii Lihi Narodaŭ, jak my ŭžo pisali, zyjšla na wuziejšuju darohu, jak jana była da hetaha času. Sprawa ewakuacyi (aparažnieńia ad francuskaha wojska) Nadrenii (terytorija, naležačaja da Niamieččyny) pajšła swajej darohaj, abminajućy zacikaŭlenuju nia mala ŭ hetaj sprawie Polšču. Treba wiedać, što okupacyja Nadrenii — heta jość ništo inšaje, jak prymus Niamieččynaj šanawać wersalski dahawor, a razam z hetym i zachodnija hranicy Polšcy. Jak wiedajem, Niamieččyna nia jość zdawolana swaimi ŭschodnimi hranicami, što śćwierdžajuć słowy prezidenta Niamieččyny Hindenburha skazyja nia daŭna na Hornym Šlonsku.

Polšču biazumoŭna źjaŭlajecca biespasredna zacikaŭlenaj u sprawie ewakuacyi Nadrenii, a nawat, apirajučysia na wersalski dahawor, maje i prawy być učasniŭcaj pry razhladańni hetaj sprawy, ale pakul što stanoŭiŭšča Polščy ŭ hetaj sprawie nia susim jasna. Choć biašpiečnaść Polšcy apirajecca nia tolki na zabiešpiečeńni wyplywajućym z wersalskaha dahaworu — razbrajeńnia Niamieččyny i okupacyi Nadrenii — i na dahaworach: Lihi Narodaŭ, u Lokarno i dahawory Kelloga, ale ci heta jość poŭnaj hwarancyj biašpiečnaści Polšcy — skazać trudna. Usie henyja dahawory poŭnaj hwarancyi biašpiečnaści nie dajuć. Niamieččyna swaich pohladaŭ ab pierahladzie zachodnich hranic Polšcy nia wyraklasia. Dahawor Kelloga, katory stanowić ahuŭny dahawor biašpiečnaści, jašče nie ŭwajšoŭ u žyćcio, a kali i ŭwojdzie — buduć heta tolki pieršy etap naležnaj biašpiečnaści, bo niamia zaruki nie pahwaŭčaŭnia jaho. Woś što ŭ hetaj sprawie skazaŭ siabera polskaj delehacyi ŭ Ženewie, zastupnik ministra Zaleskaha, u palityč-

naj kamisii, pas. d-r Gralinski: — „Ewakuacyja Nadrenii budzie jakby paćwierdžeńniem, što wersalski dahawor jak naležyć wykanyŭ i pawodle jaho asnaŭnoj dumki Polšču jość zabiašpiečana ad napadu, ale-ž tak jašče ŭ sapraŭdaści nia jość“.

**Pawarot z Rumunii marš. Piłsudskaha.** Marš. Piłsudski wyjechaŭ u Rumyniju ŭ paławinie žniŭnia na 25 dzion adpačynku, ale prabyŭ tam šeść tydniaŭ. Ciapier ŭžo wiarnuŭsia ŭ Polšču. Pierad wyjezdam z Rumynii Piłsudski byŭ u rumynskaha ministra zahraničnych spraŭ na abiedzie, na jakim byli mnohija rumynskija wydatnyja palityčnyja dziejačy. Rumynski ministr zahraničnych spraŭ witajućy Piłsudskaha miž inšym skazaŭ: — „narody polski i rumynski jość siaŭnia najpeŭniejšymi abaroncami i hwarantami supakoju i cywilizacyi na ŭschodzie Eŭropy. Usie našy natuŭhi iduć wyklučna ŭ kierunku ŭtrymańnia i zamacawańnia taho sprawiadliwaha supakoju, apiortaha na istnujućych dahaworach, a supracownictwa Polšcy i Rumynii ŭ hetaj halinie nia budzie ničym narušana“.

**Marš. Piłsudski ŭ adkaz rumynskamu ministru miž inšym skazaŭ:** — „Ja ščaśliwy, mohućy śćwierdzić, što wuzły sardečnaj pryjaźni, jakija zlučali zaŭsiody našyja narody, zaciskajucca i dalej na karyść cywilizacyi i karyść uspakajeńnia Eŭropy“.

**Biazumoŭna, natuŭhi jak Rumynii tak i Polščy iduć u kierunku ŭtrymańnia i zamacawańnia toj „sprawiadliwaści“, ale ŭ Eŭropie — ŭ sučasnym stanie „sprawiadliwaści“, tak mnoha niezadowoleńniaŭ, što niawiedama, ci „wuzły“ sardečnaj pryjaźni narodaŭ polskaha i rumynskaha zdalejuć adny ŭtrymać.**

**Ci buduć prawa interpelacyi?** Pasolskija interpelacyi jość adnoj z haŭtoŭnych formaŭ parlamentarnaha kontroli ŭradu. Dziela hetaha i jość u sučasnaj polskaj konstytucyji artykuł, katory wyrazna akrešlaje prawy pasolskich interpelacyjaŭ. Pawodle henaha konstytucyjnaha prawa, ministr abawiazany dać adkaz na interpelacyju ŭ praciachu 6 tydniaŭ. Sojm moža z adkazu ministra zrabieć pradmiet dyskusii i pastanowy.

U praciachu papieredniaj sojma-

waj kadencyi (1922—1927) padana bolš 5 tysiać interpelacyjaŭ. U prezydjumie rady ministraŭ byŭ specyjalny referat, katory wioŭ rehistracyju interpelacyjaŭ i ściaroh terminaŭ adkazu, nie ŭhladajučysia ŭ žniest interpelacyjaŭ abo adkazaŭ. Naohuŭ wykonywalisia interpelacyi pa šablonu. Dziela hetaha panizilaŭsia rola interpelacyjaŭ i pasły pačali — zamiast interpelacyjaŭ — u niekatorych wypadkach pasluhoŭwacca „špiešnymi prapazycyjami“. Takim čynam prawy interpelacyi samym — za Sojmom bycam wykynuty ŭ archiŭ konstytucyjny. Woś-ža na pasiedźańni prezesaŭ parlamentarnych klubau u dniu 3.X. siol. h., sklikanym maršaŭkam Dašynskim, abhawarywaŭsia hetaja sprawa, a što budzie sa sprawaj interpelacyjaŭ — pakaža budućynia.

**Zabastoŭka.** U Łodzi 4 hetaha miesiaca rabotniki ab'jawili zabastoŭku. Bastuje bolš 70.000 tysiać rabotnikaŭ.

## Z zahranicy.

**S. S. R. R. Bałšawiki pierad podpisańniem u Paryży, mnohimi dziarżawami świetu, prociŭwajennaha dahaworu Kelloga, kryčali na hety dahawor, bačacy ŭ im namieru akrużeńnia S.S.R.R. (u strachu woćy wialikija), ale tymčasam razhledziŭšysia — zhadzilisia i sami podpisać heny prociŭwajenny Kellogaŭski dahawor. A čamu bałšawiki pašla takoha strachu zhadzilisia podpisać heny dahawor, pryčyna susim prostaja: Bałšawikam na hwaŭt patrebnaj amerykanskija dalary, a dostać ich pakul Zł. St. Ameryki nia pryznajuć ichniaha ŭradu prosta niemahčyma, dyk woť bałšawiki i ŭśmiachnuŭsia da Ameryki i wyrazili zhodu podpisać dahawor Kelloga.**

Treba pryznać, što heny krok bałšawikoŭ wielmi zručny. Jak-by ŭ adkaz na heny krok, amerykanski senatar Thomas raspačaŭ zachady ab pryznańni ŭradu SSRR.

Bałšawiki nia tolki ŭ palitycy wonkawaj pačali ličycca, jak kažuć, z ducham času, ale nawat i ŭ siabie doma pawiaruŭli krychu z swajej dašulešniaj dorožki, — pa ichniamu — ŭ prawa. Bałšawiki ŭ swajej klasawaj

hulajućyja na čale z matkaj biaruć karšuna za nohi, za ruki i niasuć jaho ŭ laźniu. Pałażyŭšy na pryhatawanujuć kuću piasku, pačynajuć jaho myć: tym-ža piaskom absypajuć karšunu ruki, nohi, haŭawu, nasypajuć za pazuchy i h. p., tak — što ledź-ledź jon wyrwiecca z hetkaj laźni.

41. **Kruk.** Ihra ŭ „kruka“ pačynajecca tak sama jak ihra ŭ karšuna. Kruk siadzić i kapaje ščepkaj na ziamli jamačku. Matka pytaje: „kruk, kruk, što ty robiš?“ — „Jamačku kapaju!“ — „Našto tabie jamačka?“ — „Ihołački zbirać!“ — „Našto tabie ihołački?“ — „Miašočki šyć!“ — „Našto tabie miašočki?“ — „Kamienčyki zbirać!“ — „Našto tabie kamienčyki?“ — „Twaím dzieťkam zuby wybiwać!“ — „Za što?“ — „Zatoje, kab nie chadzili ŭ maje wiśni, hruby, u bob, u haroch, u mak, jabłyki, ni ŭ bulbu, morkwu, bručku i repu.“ — „Tre było zaharadzić pad niabiosy.“ — „Ja zaharadziŭ pad niabiosy, a ich čort panios!“ Kažućy heta, pačynaje ławić dziećej, jakija pry hetym kryčać: „kruk, kruk, jeź sy!“ — Kruk kaža: „miasa chać!“ — Matka baronić stajaŭšych placionka za jeju dziećaciej. Kali kruk pierałowić usich čarodna, pačynajućy ad kanca placionki, — matka i kruk sadziacca na ziamli i pieracihiwajucca na pałcy ŭpirajučysia adzin ab druhoha nahami. Toj, čto buduć pieracihiwny, pawinien prabieħy try razy praz šych, h. značyć, pamiž, u dźwie šerenhi ŭstaŭlenych, hulajućych, jakija b'juć pry hetym jaho pajasami, abo čym inšym. Na hetym i končycca hulnia.

42. **Repka.** Hulajućyja wybirajuć „matku“ i „pana“. Matka sadziacca, a pierad jeju adzin za adnym siadajuć u rad usie hulajućyja, mocna ŭčapiŭšysia adzin za druhoha rukami pad pachy. Tady prychoďzić pan i kaža: „Matka, matka, świŭni ŭ repie!“ — „Idzi wyhani!“ — „A ci možna repku wyrwać?“ — „Wyrwi, ale tolki z karańkom!“ — Pan biare za ruki piaredniaha i starajacca jaho wyrwać, jon znoŭ idzie da matki i kaža, što świŭni ŭ repie i h. d. — pakul nia wyrwie ŭsich z ruk matki.

43. **Kraski.** Wybirajecca „aniel“, „čort“ i „matka“. Aniel i čort adychodziać, abo wychodziać za dźwiery (kali hulnia ŭ chacie), a matka sadzić dziećaciej u rad i nazywaje koźnaha jakoj-niebudź kraskaj: adnaho wasilkom, druhoha bezam i h. d., pašla kliča anieła, — jaki padychodźić i stukaje:

„Stuk, stuk!“ — „Čto tam?“ — „Aniel!“ — „Čaho ty?“ — „Pa krasku!“ — „Pa jakuju?“ — Pa jurhiniu! — Kali pamiž hulajućymi jość hetkaja kraska, dyk jana ŭstaje i idzie da anieła, a kali niamia, dyk aniel adychodźić adzin. Tady padychodźić čort, kažućy: — „Stuk, stuk!“ — „Čto tam?“ — „Čort!“ — „Čaho ty?“ — „Pa krasku!“ — „Pa jakuju?“ — „Pa niezapaminaju!“ Hetak hulajuć, pakul nie raspaznajuć usich krasak. Pašla heta biaruć pałku i čort z swaimi dziećami, a aniel z swaimi, ŭziaŭšysia adny za adzin kaniec pałki, druhija za druhi kaniec, pieracihiwajucca. Čto pieracihiwnie, toj wyhraŭ.

44. **Warona.** Wybirajecca „warona“ i „husak“. Usie stanowiacca adzin za druhoha z-zadu husaka, mocna trymajuccysia za husaka i adzin za druhoha. Warona, adyžoŭšy ad husaka na niekalki krokaŭ, pačynaje ščepkaj kapać jamku. Husak u jaje pytaje: „Warona, warona, što ty robiš?“ — „Jamačku kapaju!“ — „Našto tabie jamačka?“ — Kamienčyki zbirać!“ — „Našto tabie kamienčyki?“ — „Ihołački wastyć!“ — „Našto tabie ihołački?“ — „Miašočki šyć!“ — „Našto tabie miašočki?“ — „Kamienčyki zbirać!“ — „Našto tabie kamienčyki?“ — „Twaím dzieťkam zuby wybiwać!“ — „Zašto?“ — „Zatoje, što jany maju kapustu pajelli!“ — „Tre było zaharadzić!“ — „Ja zaharadziŭ kamieŭniami, paleńniami, barankami, pirahami, kuchanami, cukierkami!“ — „Aj, warona, twaja laźnia haryć!“ — „Niachaj haryć, budziem piwa waryć!“ — Kažućy heta kidajacca na husaka, jaki staić na pačatku placionki i baronić stajačych za im „husiej“. Placionka kidajacca to ŭ adzin, to ŭ druhi bok, zabiahućy za husaka. Kali warona zlowić astatniaha ŭ placioncy, toj musić pawalicca na ziamli, byccam zadziorty waronaj. Warona tymčasam łowić druhich. Kali buduć pafoŭlenny ŭsie, tady husaniaty padnimajucca i pačynajuć ławić husaka, swaručysia na jaho: „na što ty addaŭ nas waronie! našto ty addaŭ!“ Na hetym hulnia i končycca.

45. **Wuhalki.** Wybirajecca „matka“ i „čort“. Usie sadziacca ŭ rad, a matka koźnamu kaža: „na tabie, na tabie“ i h. d., a wuhalk daje aby kamu. Čort adhadywaje, kamu matka addała wuhalk. Kali jon adhadaje, dyk biare taho (u kaho byŭ wuhalk) da siabie, kali nie, dyk toj zastajacca matčynym. Dalej matka znoŭ razdaje wuhalk,

a čort adhadywaje. Kali astaniecca tolki adzin, — matka pytaje: „adhadaj, ci ŭ matki, ci ŭ dziećatki?“ Pašla heta biaruć wiaroŭku, abo doŭhuju pałku, z adnaho boku biarecca matka z dziećami, a z druhoha čort z swaimi dziećami i pieracihiwajucca. Čto pieracihiwnie, toj wyhraŭ.

46. **Zwon.** Hulajućyja biarucca za ruki i robiac kruh. Adzin z ich uwachodźić u kruh i starajacca adtŭl wyrwacca, ale jaho nia puskajuć. Kali adnak jon wyrwiecca i paćnie ŭciakać, hulajućyja starajucca jaho zlawić. Toj, čto zlowić, sam robicca zwanom, idzie ŭ kruh i hulnia pradaŭžajucca ad pačatku i h. d.

47. **Skutajda.** Wybirajecca dwa „bački“, adzin rodny, druhi čuży. Adzin z ich idzie ŭ bok, druhi ŭsadźwajucca hulajućych u rad i prychoďziaćy da koźnaha kaža: „na tabie, na tabie“ i h. d. i adnamu z ich daje ščepačku, abo što inšaje. Druhi bačka padychodźić i adychodźić i adhadywaje, u kaho jość ščepačka. Kali jon zrazu adhadaje, dyk biare sabie paławinu hulajućych, a hulnia idzie z astaŭšymi, kali nie adhadaje, dyk pieršy bačka ŭznoŭ razdaje ščepačku, a druhi adhadywaje — i tak, aź pakul u koźnaha z hulajućych buduć adhadana ščepačka. Tady dzieci stanowiacca adzin za druhim z-zadu swajho bački i mocna trymajucca, abymajuccy rukami adzin adnaho za siaredzinu. Čuży bačka łowić dziećaciej, starajučysia adarwać astatniaha.

Rodny bačka pry hetym pytaje ŭ čużoha: „zašto ty ich łowiš?“ — „Jany ŭ mianie masła pakrali!“ — „A čamu ty jaho nie nakryŭ?“ — „Ja nakryŭ žaleznaŭ stupoj, a jany stupu zwaliŭ i masła pakrali!“ — „A čamu ty nie zaharadziŭ?“ Čuży bačka padkidaje ŭwierch pałačku i kaža: „Ja zrabieŭ pŭt woś jaki, a jany praleźli i masła pakrali“. Pašla heta kidajacca ławić hulajućych z krykam: „Hruk, hrak, jeści chać!“ Tyja ŭciakajuć za swajho bačku i mocna trymajuccysia adzin druhoha kryčać: „žješ žabu ŭ bałocie!“ Hulnia končycca tady, kali ŭsie dzieci buduć adarwany ad swajho bački.

(D. b.)

Abawiazkam koźnaha sumlennaha čytača „Biel. Krynicu“ jość uwaźna čytać samomu i druhich zachwoćywać da čytańnia swaju rodnuju hazetu.



baraćbie padziałili sialanstwa aż na try klasy (musić dziela taho, kab było z kim zmahacca): biedniakoŭ, siaradniakoŭ i kułakoŭ i pawodle hetaj klasyfikacyi ŭzłazyli padatkowy ciazar. Ale, jak wiadoma, kab płacić padatak — treba pierš mieć čym płacić, a prynadmiernym padatku i bahaty zrobicaca biednym. Kaliś bałšawiki takim sposabam staralisia žniščyć „kułakoŭ” i zabić usich biednymi, ale woś ciapier adzin z bałšawickich pawadyroŭ — Kalinin — miż inšym tak skazaŭ na pasiedžańni maskoŭskaj rady:

— „Mnie žaliusia adzin sielanin, što na jaho, kali jon maje 13 dzieściacin ziarni, 2 karowy i 2 koniej i 12 asob — nałożana padatku 471 rub. (1.500 zł.). Ci moža toj sielanin mieć choć najmienšy przytyk? Ja mohby wam jašče wielmi mnoha dać faktaŭ, jakija dakazywajuc ab pierapadatkawańni sialan. Apadat-kawańnie ŭ nas prawiedziena bla-ha; — kali nawat treba pierałażyć padatkowy ciazar na bahaciejšych, to heta jašče nia značyć zrujnować ich. Padatak treba žmienšyć... — bo kali padatak na ich adabjecca, to tysiačy ludziej buduć biezrabotnymi”.

Hetak „Praletarskaja praŭda „Nr. 222 padaje henuju pramowu. Widać, što i bałšawickija dziejačy zaklikajuc urad, kab pierastaŭ zmahacca z sialanstwam, kali takaja wialikaja ryba jak Kalinin i to stanowicca ŭ abaronie sialan.

U Albanii niadaŭna ŭstupiŭ na karaleŭski tron Achmed Zogu, a ŭžo narodu dausia ŭ znaki. U Tiranie wykryli zahawor na karala. Zahawor zdusyli. Dwanaccać čalawiek zahaworščy-kaŭ pawiešana na rynku miasta. Kala 200 asob pasadzana ŭ wastroh.

Niamieččyna dastaje hrošy i ŭ Francyi. Zahraničnyja hazety pawie-damlajuc, što francuskija banki astat-nim časam pazyčyli Niamieččynie 3 miljardy frankaŭ i dali niamieckim bankam paważny karotkateterminowy kredyt. U apošnich časach na fran-cuskim hrašowym rynku ŭzrasła pra-daža niamieckich zastaŭnych papieraŭ. U hetaki sposab, pišuć hazety, što raz to bolš zanačajecca ciałniejšaja lučnaść miż Francyjaj i Niamieččynaj.

U Meksyku adbylisia wybary no-waha prezydenta. Kangres adnahałos-na (274 hałasoaŭ) wybraŭ na prezy-denta Emilio Gil. Prezydent Calles ustupaje 30 listapada siol. h. Hazety pišuć, što Gil taki samy jak i Calles.

PAŠYRAJCIE „BIEŁ. KRYNICU”

## Usiačyna

Niaboščyk adżyŭ. 3 wieraśnia siol. h. u wioscy Papielcy, Lidzk. paw., pry budowie chaty, Janku Łaŭrynowi-ču zwaliłasia na haławu belka. Paciarpieuшы zaraz-ža straciŭ przytom-naść i rabiŭ uražańnie pamioršaha. Paklikany felcer przyznaŭ, što pamior. Nastupnaha dnia, da budačaha ŭžo ŭ damawinie (trunie) Łaŭr. pady-šla niejkaja žančyna i padsunula pad nos butelačku z kamforaj. Praz nie-kalki chwilin hrudzi „pamioršaha” pa-čali ŭzdymacca, addychać i „niaboš-čyk” adčyniŭ wočy; tady wylez z da-mawiny, prajšoŭ niekalki razoaŭ pa chacie i zahawaryŭ niekalki sloŭ. Ad-nak praz paru hadzin — pačuusia horš i pašla 7-mi hadzinna zmahańnia pamior sapraŭdnaj śmierciaj.

Dobra ŭmiejuć kraści. U Łodzi zladziei padkapaŭsysisia pad dom, u jakim mieściłicca anhielski konsulat, razbili pancernuju kasu i zabrali hro-šy. Zabrauшы hrošy pakinuli swaje przyłady i rukawicy.

Ukrali 172 wahony wuhla. Pol-skija hazety pišuć, što čyhunačnyja ŭłady wykryli bandu ašukancaŭ, jakija ŭ praciahu niekalki hadoaŭ krali wuh-al. Strata dla dziaŭżawy abličajecca na 172 wahonaŭ wuhla.

Lekarskija dośledy, abo śmierć pa prysudzie. U Łatwii sud zasudziŭ niejkaha Kiršteina na karu śmierci. Prof. d-r Sniker paprašiŭ prezydenta kab darawaŭ żywicio Kiršteina. Prezy-

## DA NAS PIŠUĆ.

### PASOLSKI MITYNH.

m. Świr, Świanclanskaha paw. U čačwier 20 wieraśnia (byŭ heta tar-howy dzień) pryjechaŭ u Swira naš pasol Stepowič z metaj zabić pasol-ski sprawazdaŭčy mitynh. Nia hledzia-čy na toje, što kirmaš u toj dzień nia byŭ wialiki, bo i pahoda była niawy-rznaja, achwotnych pasluchać pasła ŭsiož-taki sabrałasia kala paŭtysiačy čalawiek.

Pasol u jasnych, zrazumielych słowach admalawaŭ pracu Sojmu i ja-ho adnosiny da ŭradu, pašla čaho ab-hawarywaŭ sučasnae palityčnaje pala-żeńnie, a tak-ža sprawu žmieny kon-stytucyi. Na kančatak pasol žwiarnu-sia z zaklikam trymacca swajho rod-naha i ni za jakuju canu nie dawac-ca apalačyć. „Usie siły — kazaŭ pasol — kožnaha polskaha ŭradu byli i jość skirawany na toje, kab nas zabić Pa-lakami. Ale nia dajmosia i nie pazwa-lajma, kab u polskich ustanowach, ku-dy nas na służbu nia prymajuc, nas panižali i ździekawalisia nad našaj ča-lawiečaj hodnaścij. My — kazaŭ da-lej — duży, wialiki narod, nas bolej na świecie jak Žydoŭ i Litwinoaŭ, Łaty-šoŭ, Estoncaŭ, Finnaŭ, Swedaŭ i inš. A usie my tut Biełarusy”.

U hetym miescy niejki panok u akularach papolsku zapratestawaŭ, ka-žučy, što tut usie Palaki. Tady našy siarmiażniki družna kryknuli ŭ staranu taho ślahtuna, — što jany usie Biełar-usy, a pasol pajaśniŭ, što Palaki ŭ nas — heta abšarniki-pany, čynoŭniki i asadniki.

Ahułam kažučy, mitynh prajšoŭ wielmi paważna. Kožnaje słowa pasła Stepowiča było słuchana z wialikaj uwahaj.

Na asabliwuju ŭwahu zasłuhoŭ-waje adwažnaja pomać pry sklikańni mitynhu z boku daŭniejšych miasto-wych pracuŭnikoaŭ na wyborach.

Palicyja na mitynhu, dziakujučy widać prysutnaści pradstaŭnika ad Starastwa, trymała siabie dawoli przy-zwaita, zatoje pašla mitynhu chacieła pakazać swaju „žaleznuju” ŭladu, dy pakazała jaje, jak kažuć, nia tam, dzie treba. U čym sprawa, mnie dobra nia-wiadoma. Adno tolki možna zaŭważyć, što Swirskija palicyjanty, jaŭnyja i taj-nyja, štości pašla pryjezdu pasła cho-dziać nasy paspuskaŭšy.

Pad Swirski.

PATREBA BIEŁARUSKAJ MOWY ŭ CARKWIE NA BIEŁARUSI.

Maładečna. U hetym hodzie ja adwiedaŭ mnoha wiosak i miastečak niekatarych pawiećoaŭ Zachodniaj Biełarusi. Ludnaść u hetych pawiećach u wializnaj bolšaści świedamyja Biełarusy. Z punktu hledžańnia relihijnaha, dziełlica ludnaść na prawasłaŭnych i katalikoaŭ.

Taho padziełu i warožaści, jak by-ło pierad wajnoj, miż prawasłaŭnymi i katalikami ŭžo dziakawać Bohu nie adčuwarecca. Biełarusy-kataliki ŭžo

dent zasudžanamu żywicio darawaŭ, ale pad warunkam, što Kirštein paz-wolić, u metach, dośledaŭ zaščapić jamu wielmi ciazkaju chwarobu „trond”. D-r. Sniker čwierdzić, što he-naja chwaroba moža być wylečana. Kirštein jašče na heta nie zhadziusia i nia wiedaje, što wybirać: ci śmierć ci zaščep henaj chwaroby.

Karol polski. Da redakcyi „Ga-zety Wągrowieckiej” żjawiusia niechta Franciśak Gawłowič i aźnajmiŭ, što jon jość polskim karalom. Gawłowič maje 57 hadoaŭ, pa profesii śawiec i maje syna tak-ža śaŭca, katory pawod-le Gawłowiča budzie abwieščany praz jaho nastupnikam tronu. Gawłowič ru-čaŭsia tam prysutnym, što jon nia jość chwory, ale tolki krychu hlucha-waty. Gawłowič horača pierakonywaŭ redektaraŭ, što Polšča patrabuje ma-narchistyčnaha ładu, wyskazaŭsia pro-ciŭ parcelacyi i šyroka abhawarywaŭ ab biezrabočci ŭ kraj. Adnym slo-wam dakazywaŭ, što jon jość karol polski.

pierawažna nie ŭwažajuc siabie za Palakaŭ, a Biełarusy-prawasłaŭnyja za Rasiejcaŭ. Heta zabiła nacyjanalnaja świedamaść. Biełarusy henych pawie-taŭ wielmi lubiać swaju mowu i ŭsio, što jość biełaruskaje.

Nie zakranajuc tut sprawy so-cyjalnaj praświatnaj, čaču žwiarnuć uwahu na wielmi sumnaje żjawišča ŭ żywicio relihijnym. U carkwie świašče-niki ŭ kazańniach pramaŭlajuc da Biełarusoaŭ parasiejsku, a rasiejskaja mowa biełaruskamu sialanstwu nia susim jość srazumiełaj, asabliwa dla moładzi, katoraja siańnia aproč cark-wy, nidzie bolš z joj nie spatykajecca. Zdaralaŭsia čuć wielmi pieknyja, hlybo-kija dumki ŭ kazańniach, ale što-ż z hetaha, kali słuchačy mała ich razumie-juć. Skažu tut ab adnym fakcie: u ad-nej carkwie čuŭ ja wielmi pieknae kazańnie ab značėńni św. Kryža. Paś-la nabaženstwa, pašla wychadu z car-kwy prysłuchoŭwausia hutarkam sialan. Tłumačyli sialanie henaje kazańnie rozna, ale susim nie ab tym hawary-łasia ŭ kazańni i susim nia toje było tam skazana, jak tłumačyli siabie sialanie, a heta dziela taho, što henaje kazańnie było skazana ŭ ču-żoj — rasiejskaj niezrozumiełaj dla Biełarusoaŭ mowie. Heta ŭsio świedčyć ab patrebie biełaruskaj mowy ŭ car-kwie. I. B.

CI NIE NAŚMIEŠKA NAD BIEŁA-RUSAMI!

Aśmiana. Ja sam nie aśmianski, żywu ŭ Aśmianskim pawiećie. Ja — świedamy Biełarus, ale nie naležu ani da jakoj partyi. Cikaŭlusia biełaruskaj sprawaj, čytaju bliska usie biełaruskija hazety.

Z hazety „Narod” dawiedaŭsia, što ŭ Aśmianie adkrywajecca biełarus-kaja kniharnia i „pačnie pradawać u borzdym čaśie”. Dumaju siabie, — što pradawać? Peŭniež nie lemaniadu, a knižki — raz kniharnia! Budućy ŭ čač-wierh u Aśmianie na tarhu, wycha-dziŭ usie wulicy, šukajučy kniharni. — Niamal! Dumaŭ, što jšče nie pašpie-li napisać šyldu. Pytaju znajomaha, aśmianskaha Biełarusoa, ci jość ŭžo kniharnia ŭ Aśmianie? — Kaža jon, što niby jość, niby budzie. Dyk dzie-ż jana mieściłicca? — A jon mnie adka-zywaje: dyj stydna pakazywać. Ja ŭsiož-taki prašu, kab pakazaŭ. — Moj znajomy zhadziusia ŭrešcie pakazać i prywioušy da niejka čułańčyka, u jakim musić żydok kozy nanać zapi-raŭ, pakazywaje: — woś dzie!

Ja padumaŭ siabie, što heta jość? Ci nie naśmieška nad Biełarusami! Kni-harnia heta nie aby jakaja kramka handlara, ale kulturnaja placoŭka, a jaje naš niejki tam p. Spadar zadu-maŭ pamiaścić u takaje miesca. Pa-nočku, panie spadaru, žmiŭšsia, nie rabi paśmiejšyša nad Biełarusami i pašukaj pad kniharniu adpawiadniej-šaha pamieškańnia!

Stary Biełarus.

USPAMINY.

Baradzieničy, Brasłaŭskaha paw. Jak wiadoma ŭsim, byŭ u nas proba-ščam ks. W. Šutowič. Duchoŭnaja ŭla-da, jak na złość, zabrała jaho ad nas i prysłała na probašča ks. Mažejku. Prajšoŭ ŭžo zdajecca i doŭhi čas ad taje balučaj chwiliny, kali my rastali-sia z darahim ks. Šutowičem, ad-nak zabycca jaho nia možam. Naad-warot, nia mohučy przywuknuć da ks. Mažejki, katory starajecca ŭpaić nam polskaść, što-raz to bolšaja tuha achop-liwaje našuju parachwiju pa ks. Šuto-wiču.

Boža, Boža, čamu tak dziejecca, što Biełarusy dy nia mohuć mieć choć hetaj adnej duchowaj paciechi: čuć ad swajho duchoŭnika słowy rodnaj mowy?

Ch. Kut.

ŻYWIOM, BIADUJEM I NA LEPŠA-JE SPADZIAJOMSIA.

Żyrmuny, Lidzkaha paw. Hłuchi naš kutok, nie daje ab siabie znać światu, ale ŭsiožtaki nia jość jon miortwym. Świedamaść nacyjanalna-

biełaruskaja ŭ nas pašyrajecca i pah-lyblajecca. My wierym, što świeda-maści nacyjanalnaj nichto ŭ nas zah-łušyć ŭžo nia zdoleje. Znajem my, što Biełarusy — narod wialiki, narod 12-miljonnyj musić jon znajści siabie ślach da wialikaj swajej budučyni. Znajem tak-ža i ślechi da hetaj našaj budu-čyni, a jany jość tolki ŭ arhanizacyi, niezaležnaj ad roznarodnych apiaku-noŭ.

Dyk my robim toje, što možam: čytajem swaju hazetu, na biełaruskija temy hutarym miż saboj i hetakim sposabam pahlyblajem swaju świeda-maść. Takim sposabam prapotywa-jem siabie ślach upierad i spadzia-jomsia, što przyjdzie čas i budzie lepš.

Żyrmunski.

## Z Wilni.

Biezrabočcie jznoŭ pawialičwajec-ca. Pawodle apošnich abličėńniaŭ u samaj Wilni znachodziłicca 2492 biezrabotnych.

Zabastoŭka kraŭcoŭ. Nadowiačy zabastawali ŭ Wilni kraŭcy, jakija damaha-jucca 25 prac. padwyžki. Ahułam bastuje 185 asob.

Razbudowa sudowaha budynku. Miascowyja ŭłady raŭyli na wiasnu prystupić da razbudowy budynku wilenskaha sudu, ka-tory nia moža ŭžo žmiaścić sudździaŭ, a pierawažna sialan, katoryja cėłymi masami hramadziacca ŭ sudowych kalidorach. U žwiazku z pawialičėńniem palicyi i adwaka-taŭ, lik sudowych spraŭ pawialičwajec-ca. Jość heta adna ŭstanowa ŭ Wilni, jakaja tak šparka razšyrajecca.

Zaraznyja chwaroby. U praciahu apošniaha tydnia lik chworych u Wilni wyh-ladaje tak: brušny tyfus — 1, nieznačany — 1, škariatyna — 6, dyfteryt — 5, wietra-naja wospa — 2, kokluš — 9, roža 1, hrypa (hišpanka) — 3, suchoty — 4, trachoma 3, zapaleńnie mazhowych apon 1. Razam 36.

## Kutok śmiechu.

— Januk dastaŭšy ad matki lup-coŭku, kaža z plačam da siastry:  
— Oho! Budzie mieć twój muž dobruju ciešču.

Wučyciel: Kali najlepšaja para zdy-mać jabłyki?

Wučaŭ: Kali nikoha niamal ŭ sadzie-

LAKARNIA LITOŬSKAHA T-wa  
SANITARNAJE POMAČY  
WILNIA, Wilenskaja wul. 28.

Prymajuc daktačy specyjalisty. —  
Adbywajucca ŭsialakaha rodu operacyi.  
U lakarni addziely: unutrany, chirurg-  
hičny, ginekolojičny i radzilny.

Kabinet Rentgena i elektra-medyczny.  
Lačėńnie pramieńniami, fatahrafawań-  
nie, praświatłańnie, elektryčny masaż.  
Pryjmo ad hadz. 10 r. da 4 pa pał.  
Niezamožnym ustupka.

USIE PADRUČNIKI ŠKOLNYJA  
I ROZNYJA KNIŽKI

ŭ biełaruskaj i polskaj mowie  
I PIŠMIENNYJA PRYŁADY  
wysylaje za pabrańniem pa atrymańni  
zadatku

BIEŁARUSKAJA KNIHARNIA  
St. Stankiewiča  
WILNIA, WOSTRABRAMSKAJA № 2.